

# Ostrowski, Wojciech

---

## Mazowsze w Rocznikach czyli kronikach sławnego Królestwa Polskiego Jana Długosza : część trzecia : Kościół na Mazowszu

---

Nasze Korzenie 4, 19-21

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Mazowsze

w *Rocznikach* czyli *kronikach sławnego Królestwa Polskiego*

Jana Długosza

## Część trzecia: Kościół na Mazowszu

Wiele miejsca w *Annales* poświęcono Kościołowi, co zrozumiałe, biorąc pod uwagę epokę, w której to dzieło powstało, jak również osobę autora, kanonika krakowskiego, a tuż przed śmiercią – arcybiskupa-nominata lwowskiego. Jak wykazała s. prof. Urszula Borkowska OSU, Długosz postrzegał otaczającą go rzeczywistość przez pryzmat kategorii politycznych i religijnych. Swoiście pojmował polską rację stanu, utożsamiając interesy państwa polskiego i Kościoła. W związku z tym uważał, że granice Królestwa Polskiego powinny pokrywać się z granicami polskiej prowincji kościelnej.

Analogiczny sposób pisania i rozumowania widoczny jest także we fragmentach *Annales* poświęconych Mazowszu. Lwia część relacji Długosza dotyczących tamtejszego Kościoła poświęcona jest biskupom plockim. W większości są to relacje o obejmowaniu diecezji przez kolejnych ordynariuszy, przy czym występuje tu pewien stały schemat. Zawierają one zazwyczaj informacje o następujących faktach: • śmierci poprzedniego biskupa • mianowaniu lub wyborze następcy • zatwierdzeniu i konsekrowaniu go przez arcybiskupa gnieźnieńskiego • aprobachie lub dezaprobachie władcy, do którego w danym momencie należał Płock.

Relacje te, z krótkich i lakonicznych na początku *Annales*, stopniowo rozrastają się w dalszych partiach dzieła, by w dwóch ostatnich księgach przybrać bardzo obszerną i rozwiniętą formę. Jak wiadomo, weszły one do *Annales* w ramach tak zwanej drugiej redakcji, w miarę tworzenia przez dziejopisa *Żywotów biskupów plockich* i są przejawem typowej dla Długosza tendencji do przedstawiania rzeczywistości w formie inwentarzy. Wymienieni zostali wszyscy ordynariusze płockcy do roku 1480. Nie wspomina się jednak o żadnym z siedmiu sufraganów, o których istnieniu Długosz mógł wiedzieć.

Pierwszym biskupem plockim był według kanonika krakowskiego Angelotus, który miał objąć diecezję zaraz po jej erygowaniu w 966 roku (sic!), kiedy to miało również powstać sześć innych polskich diecezji. Przymuszalnie pomysł umieszczenia początków organizacji kościelnej w Polsce już w czasach Mieszka I Długosz zaczerpnął ze wzmianki w *Rocznikach Trzaski*, imiona kolejnych zaś biskupów plockich – z zaginionego katalogu. Za wytwór wyobraźni dziejopisa należy natomiast uznać ich biogramy. Jak wiadomo, diecezja plocka powstała dopiero około roku 1075, za panowania Bolesława Szczodrego. W związku z tym nie można oczywiście uznać za historycznych pięciu jej pierwszych wymienionych przez Długosza biskupów: wspomnianego już Angelotusa, ponadto Marcjalisa, Marcina, Albina i Paschalisa. Za pierwszego historycznego biskupa plockiego uważany jest Marek z Lukki, którego dziejopis wymienia jako szóstego. O jego następcy Stefanie, Długosz informuje, iż był on pierwszym ordynariuszem plockim Polakiem. Polakami mieli

już być potem niemal wszyscy kolejni biskupi płockcy. Według autora *Annales* Stefan został wybrany przez kapitułę i zatwierdzony przez papieża Wiktora III na usilne prośby księcia Władysława Hermana, co nie jest zgodne z prawdą. Falszywe wiadomości Długosza wynikają tu z jego niechęci do obcokrajowców w polskim episkopacie, czemu wielokrotnie dawał wyraz. Dlatego też wprowadził w swym dziele moment zdecydowanego ich odsunięcia. W rzeczywistości pierwszym biskupem plockim Polakiem był dopiero Wit z Chotela, który sprawował władzę w latach 1187-1200.

Tylko w odniesieniu do nielicznych biskupów plockich dziejopis wychodzi poza wspomniane wyżej związki, a zarazem skąpy schemat rocznikarski. W części pierwszej i drugiej



Biskup Aleksander z Malonne  
na jednej z kwater romańskich Drzwi Plockich.



## NAJSTARSZY WIZERUNEK KATEDRY PŁOCKIEJ NA PIECZĘCI KAPITUŁY Z KOŃCA XIII W.

moich rozważań („Nasze Korzenie”, nr 2 i 3) była już mowa o biskupie Szymonie i Jakubie z Korzkwi, którym w *Annales* poświęcono najwięcej miejsca. Warto wspomnieć o następcy pierwszego z nich, Aleksandrze z Malonne, którego Długosz porównał do... Aleksandra Macedońskiego, pisząc: *To baranek i lew, wilk i pasterz, pobożny do tego stopnia, że nawet wśród trudów obozowych nie zaniedbywał obowiązków swego powołania. Wielki okazał się w walkach Aleksander Macedoński, ale w spełnianiu obowiązków wobec Boga większy był biskup płocki Aleksander.* Czytamy też o licznych kościołach, które wznosił ten biskup.

Jego następcą był Werner, który zasłynął z męczeńskiej śmierci. Długosz poświęca temu wydarzeniu obszerną relację. Sprawcami zabójstwa był kasztelan Wizny Bolesta i jego brat Bieniasz. Pierwszy z nich toczył z biskupem spór o wieś Karsko, którą Bolesta zajął siłą. Po korzystnym dla Wernera wyroku sądowym niezadowolony Bolesta podczas jednej ze swych licznych libacji namówił brata do zamordowania biskupa. Jako główny sprawca zbrodni kasztelan został skazany na spalenie na stosie, a Bieniasza miała pochłonąć ziemia. Biskup Werner wkrótce po śmierci zaczął słynąć cudami. Z uwagi jednak na jego poparcie dla antypapieży, Wiktora IV, Paschalisa III i Kaliksta III, jego kult nie zyskał uznania Kościoła po zakończeniu schizmy.

Sposób przedstawienia tego konfliktu przez Długosza przypomina konflikt biskupa krakowskiego, św. Stanisława, z królem Bolesławem Szczodrym. W obu przypadkach kontrastują ze sobą: dobro i aureola świętości ofiary i zło sprawcy. W obu konfliktach ważnym elementem jest spór o wieś. Długosz zazwyczaj patrzył w ten sposób na znane mu starcia między *regnum* a *sacerdotium*, dopatrując się analogii do konfliktu biskupa Stanisława z królem Bolesławem Szczodrym.

Ciekawe informacje podaje Długosz o synu księcia Siemowita III, Henryku, który został wybrany biskupem płockim w 1391 roku dzięki poparciu braci – Janusza i Siemowita. Czytamy, że nie przyjął on święceń, lecz... ożenił się z Ryngałą, siostrą Witolda. Zaledwie kilka dni po ślubie Henryk zmarł, jak przypuszcza kronikarz, otruty przez żonę. Według Długosza przypadek ten *miał być dowodem, że przewrotność i lekceważenie przepisów religijnych nie pozostają bez pomsty.* Henryk to jedyny ordynariusz płocki, o którym dziejopis wyraża się krytycznie, choć nie zwykł szczerzyć tego rodzaju uwag członkom episkopatu. Jest to jedna z typowych relacji *Annales* o przypadkach moralnego zepsucia biskupów. Ogólny obraz biskupów płockich w dziele kanonika krakowskiego wydaje się dla nich raczej korzystny.

Jeszcze bardziej niezwykła relacja dotyczy biskupa Stanisława z Pawłowic. Długosz wspomina, że po pogrzebie księcia Siemowita IV wszedł on po kryjomu do grobowca i zabrał stamtąd kosztowności, którymi *barbarzyńskim obyczajem* ozdobiła zwłoki żona zmarłego. Patrząc z dzisiejszego punktu widzenia był to niesamowity, zwłaszcza jak na biskupa, wyczyn. Jak zapewnia Długosz, przyświecały mu jednak jak najbardziej szlachetne pobudki, bo klejnoty zostały potem obrócone *na użytek boski i ludzki.* Postać biskupa Stanisława z Pawłowic zasługuje na uwagę także z innych, bardziej prozaicznych, względów. Jest on jedynym ordynariuszem płockim, o którego działalności jeszcze przed objęciem rządów w diecezji czytamy w *Annales*. Otóż w 1425 roku, jako archidiakon kapituły płockiej i kanclerz księcia Siemowita IV, podczas synodu w Łęczycy stwierdził, że nakazana przez Stolicę Apostolską danina duchowieństwa polskiego nie dotyczy diecezji płockiej, gdyż leży ona w granicach Mazowsza, które jest odrębnym, nie podlegającym królowi polskiemu księstwem. Według Długosza archidiakon Stanisław działał wtedy z poduszczenia księcia Siemowita. Nieznany był więc kanonikowi krakowskiemu fakt, że cały incydent został w rzeczywistości sprowokowany przez archidiacona, który działał z inspiracji króla Władysława Jagiełły.

Warto wspomnieć też o następcy Stanisława z Pawłowic, Pawle z Giżyc. Dziejopis przedstawia go jako aktywnego polityka. To z jego inicjatywy doszło w 1446 roku do warunkowej elekcji księcia mazowieckiego Bolesława IV na króla Polski. Dziewięć lat później, po śmierci księcia Władysława I, został regentem w księstwie płockim, w imieniu małoletnich książąt Siemowita i Władysława.

Ostatnim biskupem płockim, o którym czytamy w *Annales*, jest książę mazowiecki Kazimierz III. Długosz obszernie pisze o jego elekcji, do której doszło wbrew popierającemu innemu kandydata królowi Kazimierzowi Jagiellończykowi. Przyczyn zwycięstwa osiemnastoletniego zaledwie księcia Kazimierza Długosz słusznie dopatrywał się we wstawiennictwie cesarza Fryderyka III u papieża. Biskup nominat ze względu na swój wiek przez cztery lata sprawował rządy w diecezji bez przyjęcia święceń.

# JAN DŁUGOSZ

W G W A L E R E G O  
E L J A S Z A - R A D Z I K O W S K I E G O  
(1840-1905)

21

O niższym duchowieństwie czytamy zazwyczaj w relacjach dotyczących wyboru biskupów. W osobnych relacjach niższe duchowieństwo pojawia się stosunkowo rzadko. Przykładem tego może być wspomniany już fragment dotyczący udziału archidiacona Stanisława z Pawłowic w synodzie w Łęczycy. W relacjach odnoszących się do inkorporacji ziem mazowieckich do Korony w XV wieku odnajdujemy liczne wzmianki o działalności kanoników płockich: Mikołaja z Mierzyńca i Mikołaja Malika oraz archidiacona warszawskiego Świątosława z Wojcieszyna.

Dokładniejszego omówienia wymaga natomiast sprawa stracenia przez księcia Konrada I Mazowieckiego scholastyka Jana Czaplę. W przeciwieństwie do biskupa Wernera Długosz nie otacza tego duchownego aureolą świętości, choć pisze, że został powieszony niewinnie. W jednej z wcześniejszych relacji zauważa jednak, że to właśnie *zawistny i nikczemny* Czapla nakłonił księcia Konrada do stracenia zasłużonego wojewody Krystyna. Można dopatrywać się sprzeczności między wizerunkiem scholastyka w obu relacjach. Jest to jednak sprzeczność pozorna. Określenie Jana Czaplę jako niewinnego należy odnieść tylko do konkretnego czynu, za który poniósł śmierć. Scholastyk towarzyszył synowi księcia Konrada, Kazimierzowi, podczas jego wyjazdu na Śląsk. Po ich powrocie książę zrzucił całą winę za zbyt długi pobyt Kazimierza we Wrocławiu na Jana Czaplę i na nim skupił cały swój gniew. Za to też kazał scholastyka powiesić. W tym kontekście nie dziwi określenie stracenia Czaplę śmiercią *jeszcze bardziej niesprawiedliwą od śmierci wojewody Krystyna*. Długosz uważał scholastyka za niewinnego w konkretnej sprawie, ale z drugiej strony za człowieka zawistnego i nikczemnego, jako wroga wojewody Krystyna i sprawcę jego upadku i stracenia. W rezultacie w świadomości kronikarza powstał obraz Jana Czaplę, który w żadnym razie nie mógł uchodzić za postać świętą.

Tytułem zadośćuczynienia za zabójstwo scholastyka książę Konrad przekazał arcybiskupowi gnieźnieńskiemu Łowicz, tworząc w ten sposób na terytorium księstwa mazowieckiego kościelną enklawę, o której jeszcze kilkakrotnie czytamy w *Annales*.

Można przypuszczać, że Łowicz nie był, zdaniem Długosza, jedynym fragmentem Mazowsza, który nie wchodził w skład diecezji płockiej. Pisząc o założeniu przez księcia Janusza I kolegiaty warszawskiej, dziejopis wspomina, że zgody na to udzielił biskup poznański Wojciech Jastrzębiec. Kronikarz musiał więc zakładać, że Warszawa należała do diecezji poznańskiej. Przypuszczenie to potwierdza także wcześniejsza wzmianka, w której czytamy, że Kazimierz Wielki zmusił księcia Siemowita III i jego poddanych do płacenia dziesięciny biskupowi poznańskiemu.

Na zakończenie warto raz jeszcze podkreślić widoczne w przekazie Długosza sprzężenie między władzą duchowną i świecką na Mazowszu. Przejawia się ono w zaznaczaniu przez dziejopisa wpły-



wu książąt mazowieckich na elekcje biskupów płockich. Dodatkowym czynnikiem wiążącym był fakt zawierania się diecezji płockiej w granicach politycznych Mazowsza. Jakimś echem tego sprzężenia *regnum i sacerdotium* było też wspomniane już wystąpienie archidiacona Stanisława z Pawłowic podczas synodu w Łęczycy, który na podstawie położenia diecezji płockiej w granicach księstwa mazowieckiego dowodził niezależności Kościoła mazowieckiego od polskiej prowincji kościelnej. Autor *Annales* nie podzielał podobnych poglądów, odwrotnie postrzegając relacje między Kościołem mazowieckim a archidiecezją gnieźnieńską. Z faktu przynależności Mazowsza do diecezji płockiej, wchodzącej w skład polskiej prowincji kościelnej, wywodził on tezę o jedności tej dzielnicy z Polską. ■

#### Bibliografia

- J. Długosz, *Annales seu cronice incliti Regni Poloniae*, lib. 1-12, Varsoviae 1964-2005.  
Tenże, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 1-12, Warszawa 1961-2006.  
Tenże, *Vitae episcoporum Plocensium*, wyd. W. Kętrzyński pt. „Vitae episcoporum Plocensium abbreviate”, *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6 (1893).  
M. Bobrzyński, S. Smolka, *Jan Długosz, jego życie i stanowisko w piśmiennictwie*, Kraków 1893.  
U. Borkowska, *Treści ideowe w dziełach Jana Długosza. Kościół i świat poza Kościołem*, Lublin 1983.  
J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie (do roku 1480)*, Wrocław 1964.  
S. Gawlas, *Świadomość narodowa Jana Długosza*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 27, 1983, s. 3-67.  
M. Koczerska, *Mentalność Jana Długosza w świetle jego twórczości*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 15, 1971, s. 109-140.  
J. Krzyżaniakowa, *Pojęcie państwa i narodu w „Rocznikach” Jana Długosza*, [w:] S. Gawęda [red.], *Długosiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, cz. 2, Kraków 1983, s. 73-83.  
P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965-1999*, Warszawa 2000.  
*Rozbiór krytyczny „Annalium Poloniae” Jana Długosza (lata 1385-1480)*, oprac. S. Gawęda i inni pod kier. J. Dąbrowskiego, t. 1-2, Wrocław 1961-1965.  
H. Samsonowicz [red.], *Dzieje Mazowsza*, t. 1, Pułtusk 2006.  
A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór „Dziejów Polski” Jana Długosza (do roku 1384)*, Kraków 1887.  
W. Semkowicz-Zarembina, *Powstanie i dzieje autografu „Annalium” Jana Długosza*, Kraków 1952.  
T. Zebrowski, *Zarys dziejów diecezji płockiej*, Płock 1976.